

Spotkanie z weteranami AK

„O wiele łatwiej i przyjemniej jest pracować z kimś, kogo się zna, do kogo ma się zaufanie, pomóc komuś, kogo się lubi. Poszerzajmy więc krąg ludzi zaprzyjaźnionych - i nam, i im będzie łatwiej żyć...”

Ponieważ w bieżącym roku przypada 70 rocznica powstania 9 pp AK Ziemi Zamojskiej, reprezentanci 10.DH „Traperski Krąg” z Suśca spotkali się w Zamościu z zasłużonymi i bardzo aktywnymi weteranami Zamojszczyzny, by jeszcze raz spotkać się z „pomnikami” żywej historii, świadkami wydarzeń z czasów wojny, czyli **Tadeuszem Kopcem** i **Józefem Łabą**. To nie było pierwsze spotkanie z ulubionymi weteranami, ale każde kolejne daje nam wciąż nowe wyzwanie do poznawania kolejnych białych plam na naszych terenach. Świadectw tych dostarcza nam mjr **Tadeusz Kopeć**, niezwykle skromna postać, ale jak bogata we wspomnienia i doświadczenia. Ten zacny weteran, mimo 93 lat bardzo ciekawie i interesująco wprowadził nas w okres walk w Puszczy Solskiej (lata 1940 – 43), gdyż przebywał jako partyzant w okolicach Suśca trzy lata (Kościółek) oraz szczegółowo opowiedział nam o walkach z Ukraińcami i największej bitwie pod Posadowem, z której jak sam mówi, cudem udało mu się wydostać. Mjr Tadeusz brał udział w licznych walkach, a to że ze wszystkich wyszedł cało, to zawdzięcza opiece boskiej, jest nawet o tym przeświadczony, dlatego zawsze podczas mszy św. służy jako ministrant – jest nim już 80 lat. Wyjątkowy człowiek, można powiedzieć, przeszedł niezwykle ciężką drogę podczas wojny, później cierpliwy i gorący patriota, aż po dzień dzisiejszy. Jest nam bliski, gdyż tak jak my jest harcerzem, przed wojną był sztandarowym w Hufcu ZHP Chełm i wciąż żyje ideałami wyniesionymi z harcerstwa. Wierzy, że jego patriotyzm nie poszedł na marne, chociaż martwi go postawa wielu Polaków, dla których patriotyzm przestał być modny. Nie preferują go dorośli, więc skąd młodzież ma czerpać wzorce? Dlaczego ludzie chcą żyć powierzchownie? Zapytani przez nas, by wskazali nam osoby, które mimo wszystko dbają i rozwijają patriotyzm u innych, ludzi oddanych tej idei, zgodnie wymienili prezesa ich związku, czyli **Sławomira Zawiślaka**, wiceprezesa **Andrzeja Jaroszyńskiego**, Wójta Gminy Skierbieszów oraz naszego wójta **Franciszka Kawę**, z czego byliśmy dumni, choć sami dobrze wiemy, że nasz Wójt bardzo dba o krzewienie patriotyzmu, szczególnie u młodzieży, czego my sami jesteśmy przykładem.

Nasz drugi rozmówca Józef Łaba jest młodszy od mjr Kopcia, też związany z naszymi terenami, gdyż pochodzi z Suśca. Jego służba przebiegała trochę inaczej, jednak bardziej związana z latami powojennymi i bardziej związana z „burtowcami”. Postać szlachetna i również bogata w przeżycia i doświadczenia. Postać bardzo aktywna jak na swój wiek, opiekuje się miejscami pamięci narodowej w Radkowie, Łabuniach. Wraz ze swym kolegą Tadeuszem udzielają się w Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Zamość, starają się nie opuścić żadnej uroczystości patriotycznej, podczas której pełnią honorową wartę przy poczie sztandarowym. Można rzec – ludzie niezłomni, dlatego lubimy się z nimi spotykać, bo w nich jest siła i nadzieja, prawda i sprawiedliwość. Dziękujemy, że są tacy i że są dla nas.

Czuwaj! phm. Anna Rojek